

Patrycja Kosiarkiewicz, Bodyguard

Tak po ludzku.

Potrzebujesz nadziei.

Nadziei, że wszystko ma sens.

Że wszystko jest dobrze.

Że możesz się totalnie uspokoić.

Przestać się miotać.

Przestać się zadręczać.

Że możesz to puścić.

Możesz się totalnie rozluźnić.

Potrzebujesz nadziei, która nie patrzy w przyszłość.

Stoi za Tobą i trzyma Cię mocno.

Oprzyj się.

Wiem, że to Cię złamało i myślisz, że nigdy się nie pozbierasz

Wiem, Twoje ciało stawia opór. Na początku tak jest. To minie.

Obiecuję, że będzie taki moment, że powiesz sobie, że było warto.

Jeszcze nie teraz, ale będzie.

Potrzebujesz nadziei.